

Intencje Mszalne — 24–31.5.2020 r.

Niedziela 24.5	8:00	Śp. Daniela (k) i Stanisław
	10:00	Śp. Stanisław, Helena, Józef, Zdzisław Zamerscy
	12:00	Śp. Ryszard, Jan, Marian Chmiel; Franciszka (k) i ich rodzice
Poniedziałek 25.5	18:00	Śp. Zdzisława (k) Maciąg, 4. rocznica śmierci; intencja od syna z rodziną
Wtorek 26.5	18:00	Śp. Janusz Czarnowski
Środa 27.5	18:00	Śp. Anna i Bolesław Kubic
Czwartek 28.5	18:00	O uzdrowienie syna Rafała oraz o pokój zgodę i miłość w rodzinie
Piątek 29.5	18:00	
Sobota 30.5	18:00	Śp. Olga Dadio, 4. rocznica śmierci; Stefan
Niedziela 31.5	8:00	O dar życia wiecznego dla Jadwigi Czuba
	10:00	Śp. Józefa (k) i Stefan Płoszaj
	12:00	Za dzieci i wnuki z okazji Dnia Dziecka, intencja od rodziców
	13:00	Śp. Aniela Karwowska, 1. rocznica śmierci

Spowiedź Święta pół godziny przed każdą Mszą Świętą. Intencje dziękczynne i błagalne za żywych oraz zmarłych można zamawiać w zakrystii i kancelarii parafialnej. Kancelaria parafialna jest czynna we wtorek i piątek w godzinach 16:00–17:00. W sprawach pilnych: 78 690 42 03 lub kom. 515 164 250

Konkurs

W



W



O=A



Do użytku wewnętrznego

21 (294) · 2020



WYPLYN' NA GŁĘBIĘ

Tygodnik parafii pw. bł. Michała Kozala w Ryjewie



Wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa

Wniebowstąpienie Chrystusa określa ostateczne wejście człowieczeństwa Jezusa do niebieskiego panowania Boga, skąd kiedyś powróci, które jednak obecnie zakrywa Go przed wzrokiem ludzi. Jezus Chrystus, Głowa Kościoła, poprzedza nas w chwalebnym Królestwie Ojca, abyśmy jako członki Jego Ciała żyli w nadziei, że pewnego dnia będziemy z Nim na wieki. Jezus Chrystus, po wejściu raz na zawsze do sanktuarium niebieskiego, wstawia się nieustannie za nami jako Pośrednik, który zapewnia nam nieustannie wylanie Ducha Świętego.

„Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba” (Mk 16, 19). Ciało Chrystusa zostało uwielbione od chwili Jego zmartwychwstania, jak dowodzą tego nowe i nadprzyrodzone właściwości, które posiada już na stałe. Jednak przez czterdzieści dni, gdy Jezus jadł i pił ze swoimi uczniami oraz pouczał ich o Królestwie, Jego chwała pozostawała jeszcze zakryta pod postacią zwyczajnego człowieczeństwa. Ostatnie ukazanie się Jezusa kończy się nieodwracalnym wejściem Jego człowieczeństwa do chwały Bożej, symbolizowanej przez obłok i niebo, gdzie zasiada odtąd po prawicy Boga. W sposób zupełnie wyjątkowy i jedyny ukazuje się jeszcze Pawłowi „jako poronionemu płodowi” (1 Kor 15, 8) w swoim ostatnim ukazaniu się, w którym ustanowi go apostołem.

Ten ostatni etap pozostaje ściśle związany z pierwszym, to znaczy ze zstąpieniem z nieba zrealizowanym we Wcieleniu. Tylko Chrystus, Ten, który „wyszedł od Ojca”, może „wrócić do Ojca”. „Nikt nie wstąpił do nieba oprócz Tego, który z nieba zstąpił — Syna Człowieczego” (J 3, 13). Człowieczeństwo pozostawione swoim własnym siłom nie ma dostępu do „domu Ojca” (J 14, 2), do życia i do szczęścia Bożego. Jedynie Chrystus mógł otworzyć człowiekowi taki dostęp: „Jako nasza Głowa wyprzedził nas do niebieskiej Ojczyzny, aby umoc-

umocnić naszą nadzieję, że jako członki Mistycznego Ciała również tam wejdziemy”.

„A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12, 32). Wywyższenie na krzyżu oznacza i zapowiada wywyższenie Wniebowstąpienia. Jest jego początkiem. Jezus Chrystus, jedyny Kapłan nowego i wiecznego Przymierza, „wszedł nie do świątyni zbudowanej rękami ludzkimi... ale do samego nieba, aby teraz wstawać się za nami przed obliczem Boga” (Hbr 9, 24). W niebie Chrystus nieustannie urzeczywistnia swoje kapłaństwo, „bo zawsze żyje, aby się wstawiać za tymi, którzy przez Niego zbliżają się do Boga” (Hbr 7, 25). „Jako Arcykapłan dóbr przyszłych” (Hbr 9, 11) Chrystus stanowi centrum i jest głównym celebrazem liturgii, przez którą czci Ojca w niebie.

„Po to bowiem Chrystus umarł i powrócił do życia, by zapanować tak nad umarłymi, jak nad żywymi” (Rz 14, 9). Wniebowstąpienie Chrystusa oznacza Jego uczestnictwo, razem z człowieczeństwem, w mocy i władzy samego Boga. Jezus Chrystus jest Panem i dlatego posiada wszelką władzę w niebie i na ziemi. Jest On „ponad wszelką Zwierchność i Władzę, i Mocą, i Panowaniem”, ponieważ Ojciec „wszystko poddał pod Jego stopy” (Ef 1, 20-22).

Od Wniebowstąpienia zamysł Boży wchodzi w swoje spełnienie. Jesteśmy już w „ostatniej godzinie” (1 J 2, 18). „Już przyszedł zatem do nas kres wieków, już ustanowione zostało nieodwołalnie odnowienie świata i w pewien rzeczywisty sposób już w doczesności jest ono antycypowane: albowiem Kościół już na ziemi naznaczony jest prawdą, choć niedoskonałą jeszcze świętością”. Królestwo Chrystusa ukazuje już swoją obecność przez cudowne znaki, które towarzyszą głoszeniu go przez Kościół.

Słowo na każdy dzień — 24 maja, VII Niedziela Wielkanocna

nd Mt 28,16-20	pn J 16,29-33	wt J 17,1-11a	śr J 17,11b-19
cz J 17,20-26	pt J 21,15-19	so J 21,20-25	nd J 7,37-39

Święte matki

Wiele kobiet, żeby nie powiedzieć — wszystkie — stara się być dobrymi matkami. Szukamy przykładów w życiu świętych kobiet. Kim one są?

Żadna z nas nie wyda na świat Boga tak jak Maryja. Jednak nie w tym rzecz. Ona była po prostu otwarta na życie. Zgodziła się na coś niewytłumaczalnego, niekoniecznie wygodnego i przyjemnego. Na pewno plotkowano o niej, szemrano. Ale Maryja zgodziła się bez wahania.

Jak to się ma do ciebie i do mnie? Chodzi o otwartość. Może warunki nie sprzyjają, może żyjesz w ciągłym strachu przed kolejnym dzieckiem, może jak będzie ich dużo, ludzie będą cię uważać za patologię? Może nie dasz rady? Może jak będzie jedno, to przynajmniej wychowamy je w godnych warunkach? Może to dziecko, które już urosło, w ogóle nie życzyłoby sobie rodzeństwa? Dużo gdybania, którego nie było u Maryi. Tylko że myśląc w ten sposób nie liczą się z „gratisem”, który jest dołożony do tego wielkiego zadania i odpowiedzialności — chodzi o Ducha Świętego z całą Jego mocą. Nie podchodzimy do wychowania w pojedynkę: Pan Bóg wybrał człowieka jako swojego współpracownika w procesie twórczym. Przez ciebie chce dawać życie! Wszystkiego będzie tyle, ile potrzeba, jeśli się otworzysz. Bóg zawsze potwierdza to, co stworzył. Maryja szybko to rozumiała.

Historia świętego Augustyna i Świętej Moniki jest niezwykła i uczy relacji między zbuntowanym i zagubionym życiowo nastolatkiem a matką. Gdy św. Augustyn wyjechał na nauki poza rodzinne miasto, poznał, czym jest życie według ciała. Poszła w zapomnienie cała wiara wpajana od dzieciństwa. To częste: młodzi szukają swojego miejsca w świecie i niejednokrotnie sięgają dna, bo dopiero stamtąd można wstać i wrócić na właściwe tory. Jednak ile w tym czasie nacierpią się rodzice, wiedzą tylko oni. Święta Monika znalazła na to sposób — oddała się gorącej i nieustającej modlitwie za syna. Jej matczyna siła była oparta na Bogu, a z tej siły wyrosła wiara w to, że On może przyciągnąć Augustyna znów do siebie. Święta Monika rozumiała, że syn jest w buntowniczym wieku. To nie jest tak, że prosiła o zmianę natury typowej dla tego wieku. Zależało jej na tym, by Augustyn odnalazł wytłumaczenie wszystkich jego wątpliwości — Boga. Zrozumienie kolei rzeczy jest także naszym zadaniem. Nastoletnie dzieci mogą i mają

prawo szukać siebie, swojej osobowości, kształtować się jako członkowie społeczeństwa. Do tego niezbędne są starcia, upadki. Tylko tak się uczą. Najgorsze, co można zrobić, to wyręczać je w poznawaniu i pozwalając, by unikały konsekwencji błędów. Święta Monika jest pięknym wzorem matczynej wytrwałości w tym trudnym czasie.

Małgorzata Occhiena to matka księdza Jana Bosko. Była prostą kobietą, której wiara objawiała się poprzez wychowanie trzech synów o różnych temperamentach. Biła od niej wielka mądrość pedagogiczna, której podstawą był Chrystus. Gdy pojechała do Turynu, by opiekować się chorym Janem, na jego prośbę, a także widząc dobro, które świadczy opuszczonym chłopcom, powiedziała: „Jeśli wierzysz, że to jest wola Boża, to jestem gotowa pozostać”. To pierwszy filtr, który stosuje przy podejmowaniu decyzji. Można by pomyśleć, że to typowe dla matki: chcieć być przy ukochanym synu. Jednak Małgorzata rozumiała, że trzeba odciąć pępowinę. Z powodu konfliktowego usposobienia najstarszego brata Janek już jako mały chłopiec został przez nią wysłany do pracy do innego miasta. Jeśli przyjęła zaproszenie syna, to tylko dla służby Bogu, a nie po to, by wtrącać się w jego życie. Tym bardziej, że ks. Bosko oddał swoje życie chłopcom z ulicy. To było dzieło dla nieba i właśnie w tym uczestniczyła.

Jak często dorosłe dzieci męczą się z nadopiekuńczymi mamami, które trzeba informować o wszystkich podjętych decyzjach i akceptować kontrolę, którą nad nimi sprawują? Małgorzata Occhiena chciała trzymać się na uboczu, bo wypuściła już syna w świat. Przygotowała go do wypełniania powołania, a on, w podzięcie, zaprosił ją do współtworzenia dzieła w Valdocco. Jeśli ty, jako mama, również poluźnisz nieco więzy, nie się nie stanie. Twoja relacja z dzieckiem nie osłabnie. Ona stanie się dojrzała i świadoma, bo przestanieś robić z niej bożka. Nie wychowywałaś dziecka dla własnej radości, lecz po to, by Bóg posłużył się nim do swoich celów. Twoje zadanie jest już wypełnione — wychowałaś, Bóg ci za to pobłogosławi. Zobaczysz dobro, jakie czyni twoje dziecko.

Módlmy się za wstawiennictwem tych trzech dzielnych kobiet, które dzielą historię ze współczesnymi mamami. One wiedzą, czego nam potrzeba. Ośmielajmy się o to prosić!

Ogłoszenia Parafialne — Niedziela 24.5.2020 r.

1. Dziś Adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 15:00, Koronkę i Majowe z procesją odmówimy o godz. 15:00. W niedzielę odmawiamy Różaniec pół godz. przed każdą Mszą Św.

2. Codziennie w kościele trwa Adoracja Najświętszego Sakramentu w godz. 7:00-18:00, o godz. 7:00 odprowadzamy Godzinki, o 12:00 Anioł Pański i Procesja błagalna, o godz. 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego, o godz. 20:00 Różaniec. Podczas wszystkich nabożeństw udzielana jest Komunia Św. Znajdźmy nawet minutę aby pokłonić się Bogu ciągu dnia. Niech On Jezus Chrystus będzie naszą mocą.

3. 18.05 obchodziliśmy uroczystość **100. rocznicy urodzin Św. Jana Pawła II**. Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim uczestniczącym w tych uroczystościach. Przede wszystkim dziękuję Ofiarodawcom za ufundowanie Ołtarza Papieskiego i Dobroczyncom: Panu Wiesławowi Polakiewiczowi, Jackowi Zwolakowi, Jackowi Kowalskiemu, Waldemarowi Kubiciowi, Pani Renacie Chojnackiej, Wszystkim Paniom za przygotowanie terenu przy kościele, Agencji Reklamowej Aliem ze Sztumu – Bóg Zapłaci. Specjalne nabożeństwa papieskie odbywają się każdego 16. dnia miesiąca, a w przedśionku kościoła na stałe jest umieszczona skrzyneczka, do której można ciągle wrzucać własne intencje modlitewne za wstawiennictwem Św. Jana Pawła II, który u boku Chrystusa może nam na ziemi wypraszać potrzebne łaski.

4. We wtorek Dzień Matki, pamiętajmy szczególnie w modlitwie i Eucharystii o naszych mamach. Tego dnia Nabożeństwo Majowe odprawimy za nasze mamy.

5. Okazja do spowiedzi codziennie pół godz. przed Mszą Św. Powoli kończy się okres Wielkanocy, dlatego pamiętajmy, aby oczyścić swoje serce i przyjąć Komunię Św.

6. Nabożeństwa Majowe odprawiamy w tygodniu przed Mszą Św. o godz. 17:45. Wszystkich kochających Matkę Najświętszą zapraszamy.

7. W najbliższy piątek w Katedrze Elbląskiej odbędą się święcenia diakonatu, a w sobotę święcenia kapłańskie. Pamiętajmy w naszej modlitwie o nowo wyświęconych.

8. Bóg zapłaci za złożone ofiary na tacę i na konto, szczególnie dziękuję tym wszystkim, którzy składają specjalne ofiary przeznaczone na Ołtarz Główny w naszej świątyni.

9. Ofiary Mszy Św. można zamawiać w zakrystii lub kancelarii parafialnej. Pamiętajmy o naszych bliskich zmarłych i żyjących, jest to największy dar, jaki możemy im ofiarować.

10. Przy wyjściu z kościoła jest Gość Niedzielny.

Uśmiechnij się!

Babcia pyta wnuczka:

— Po co nieszczęście tę konewkę?

— Żeby podlać kwiatki.

— Ale one są sztuczne!!!

— Dlatego mam pustą konewkę.



Rok Eucharystii

„Wszystkie kroki człowieka, który idzie, aby wysłuchać Mszy, są ponumerowane przez Anioła i każdemu będzie przyznana najwyższa nagroda w tym i wiecznym życiu.”